

Zofia Nowakowska

Początki życia muzycznego w Gorzowie Wielkopolskim w latach 1945–1950

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 19, 177-198

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Zofia Nowakowska
Gorzów

Początki życia muzycznego w Gorzowie Wielkopolskim w latach 1945–1950

Ruch muzyczny w Gorzowie Wlkp. rozpoczął się wraz z początkiem administracji polskiej w tym nieście. Można to tłumaczyć odreagowaniem Polaków po strasznej 5-letniej okupacji niemieckiej. Muzykowali amatorzy, półprofesjonaliści i zawodowcy. Tworzyły się zespoły muzyczne przy instytucjach, w domach prywatnych i w zakładach pracy. Muzyka była ważnym czynnikiem integrującym ludność napływającą do miasta i powiatu gorzowskiego.

Kochał muzykę pierwszy radziecki komendant wojenny – Josif Dragun i pierwszy wiceprezydent miasta – Leon Kruszona, i starosta powiatowy – Florian Kroenke. Już 1 Maja 1945 r. komendant wojenny zorganizował w Teatrze Miejskim galowy koncert w wykonaniu orkiestry Berliner Ensemble pod batutą prof. Gavrilloffa. Zespół symfoniczny Berliner Ensemble przyjechał do Landsbergu berlińskim autobusem piętrowym na gościnne występy i nie zdążył już wrócić do Berlina. Autobus ten stał długo uszkodzony na szynach przy ul. Sikorskiego na przeciwko budynku, w którym później mieścił się Oddział Narodowego Banku Polskiego. Zespół liczył 25 osób. Osobiście opiekował się nim Josif Dragun. Wykorzystywał muzyków do koncertowania w radzieckich szpitalach wojennych, za co otrzymywali wyżywienie. Trwało to do końca maja 1945 r. Potem orkiestrą opiekował się Zarząd Miejski. Wiemy o tym z pisma dyrygenta Jordana Gavrilloffa, który 31 maja 1945 r. zwracał się do wiceprezydenta Leona Kruszony o wydanie dla jego zespołu kartek żywnościowych. Otrzymał takie kartki¹.

Zespół ten wykonał jeszcze dwa koncerty w Teatrze Miejskim: 13 maja i 3 czerwca 1945 r. W następnych miesiącach muzycy rozjechali się do swoich krajów².

W Gorzowie istniał obóz, w którym przebywali internowani Włosi. Naród ten słynie z muzykalności. Tuż po zajęciu Landsbergu utworzyli własną orkiestrę taneczną, która już 9 maja 1945 r. z okazji zakończenia II wojny światowej grała dla mieszkańców Landsbergu w parku Siemieradzkiego. Ta sama orkiestra przygrywała w restauracji „Pod Białym Orłem” – dawnym Domu Kultury „Kolejarz”. Grając tam, ludzie zarabiali na życie. Wspomina o tym żołnierz 6. Zapasowego Pułku Piechoty,

1 Muzeum Lubuskie im. Jana Dekerta w Gorzowie Wlkp. (dalej: MLJD), pismo Jordana Gavrilloffa do wiceprezydenta L. Kruszony z 31 V 1945.

2 Marian Dychtowiec, *Kronika pierwszych miesięcy*, w: *Wiosna na rumowisku i inne wspomnienia pionierów*, opracował Zdzisław Linkowski, Gorzów Wlkp. 1987, s. 43-46.

który w czerwcu 1945 r. przybył do Gorzowa i wraz z kolegami uczestniczył w tych zabawach³.

Za drugiego prezydent miasta – Zygryda Kujawskiego powołano Miejski Komitet Upowszechnienia Kultury i Sztuki. Miał on za zadanie upowszechnienia kultury i sztuki. Zajmował się organizowaniem popularnych imprez rozrywkowych w niedziele i święta w parkach miejskich, na placach publicznych, w zakładach pracy i szpitalach. Do powyższego Komitetu powołani zostali pracownicy sztuki, a wśród nich artyści, muzycy, dziennikarze i nauczyciele śpiewu.

Zorganizowanie jakiegokolwiek zespołu muzycznego czy orkiestry łączyło się z koniecznością zdobycia instrumentów muzycznych. Wiemy z relacji pierwszych muzyków, że za katedrą był poniemiecki sklep i magazyn z instrumentami muzycznymi. Część instrumentów była rozdana przez komendanta wojennego Josifa Draguna włoskim muzykom, a część rozkradziona. Zarząd Miasta i Starostwo Powiatowe w Gorzowie, wydały zarządzenia, aby obywatele posiadający jakiekolwiek instrumenty muzyczne poniemieckie zgłosili je w Wydziale Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego. Osoby mieszkające na terenie powiatu Gorzowskiego miały zgłaszać instrumenty w Wydziale Kultury i Sztuki Urzędu Powiatowego w Gorzowie. Wyznaczone zostały osoby, którym powierzono zabezpieczenie zgłoszonych instrumentów. Np. w Starostwie pismem z 29 września 1945 r. wydanym przez Pełnomocnika Rządu R.P. na obwód Gorzów do ich zabezpieczenia upoważniony był prof. Ludwik Kacperski⁴.

W Zarządzie Miejskim zabezpieczeniem instrumentów muzycznych zajmował się sam Naczelnik Wydziału Kultury i Sztuki Stefan Paternowski. Zarządzenie o rejestracji instrumentów nie było respektowane przez mieszkańców. Aby zdobyć tak bardzo potrzebne do rozwoju kultury muzycznej instrumenty, Stefan Paternowski zastosował bardzo pracochłonną metodę. Przechadzał się ulicami miasta i nasłuchiwał, gdzie ktoś gra na instrumencie, a następnie wkraczał do danego mieszkania. W jednej z kamienic odnalazł sześć niezarejestrowanych pianin. Wizyty takim lokatorom składał w towarzystwie prof. Ludwika Kacperskiego. Profesor sprawdzał umiejętności muzyczne posiadacza instrumentu. W przypadku braku takich umiejętności wydawał nakaz albo zapisania się do Szkoły Muzycznej, albo oddania instrumentu dla nauczycieli muzyki. Należy tu wspomnieć, że prof. L. Kacperski zobowiązał się do zorganizowania Miejskiej Szkoły Muzycznej. Do jej uruchomienia potrzebne było lokum, instrumenty i nauczyciele muzyki oraz uczniowie. W czasie takich kontroli domowych prof. Kacperski załatwiał i instrumenty, i uczniów⁵.

Drugim źródłem posiadającym instrumenty muzyczne był Rejonowy Urząd Likwidacyjny w Gorzowie. W magazynach tegoż Urzędu były pianina, fortepiany, gitary i skrzypce. Z tego źródła za zgodą Stefana Paternowskiego przydzielano instrumenty muzyczne gronu pedagogicznemu Szkoły Muzycznej, jej uczniom oraz zawodowym muzykom.

3 Stanisław Olejniczak, *W Gorzowie, w polskim wojsku*, w: *Wiosna na rumowisku*, dz. cyt., s. 158.

4 Archiwum Państwowe w Gorzowie Wlkp. (dalej: APG); Starostwo Powiatowe Gorzowskie (dalej: SPG), sygn. 1037, s. 62, Upoważnienie Ludwika Kacperskiego przez Pełnomocnika Rządu RP na obwód Gorzów do zabezpieczania instrumentów, 29 IX 1945.

5 Klub Pioniera miasta Gorzowa Wlkp. (dalej: KPMG), niepublikowane wspomnienia Stefana Paternowskiego.

W sierpniu 1945 r. prezydent miasta Gorzowa wydał zarządzenie zobowiązujące zawodowych muzyków, w tym i organistów do zarejestrowania się w Wydziale Oświaty Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego. Ostateczny termin wyznaczył na 25 października 1945 r. Muzykom niezarejestrowanym nie wolno było pracować na terenie miasta. Poza tym wszystkie zespoły muzyczne musiały przedłożyć swoje programy do cenzury w ww. Wydziale⁶.

Orkiestra Zygmunta Obuchowicza

Wspomnienia pisane jak i ustne relacje pionierów Gorzowa Wlkp. pozwalają stwierdzić, że pierwszą orkiestrę symfoniczną w Gorzowie zorganizował były lekarz powiatowy Zygmunt Obuchowicz. Ślad wystąpień orkiestry Zygmunta Obuchowicza – to koncert w Deszcznie w dniu 25 listopada 1945 r. Odbył się on na zlecenie Starostwa Powiatowego Gorzowskiego. Świadczy o tym pismo tegoż Starostwa z 6 grudnia 1945 r. wysłane do „Głosu Wielkopolskiego”. W piśmie podano, że 25 listopada 1945 r. odbył się pierwszy popularny koncert zespołu doktora Zygmunta Obuchowicza. Wykonawcami byli dr Zygmunt Obuchowicz, Romuald Rutkowski, Otylia Rutkowska, Maria Gilaudówna i Karol Gilauda⁷.

Drugi koncert orkiestry symfonicznej dr Z. Obuchowicza odbył się 30 grudnia 1945 r. w Teatrze Miejskim. Na tym koncercie kończy się jego działalność, bowiem na początku roku 1946 wyjechał z Gorzowa i słuch o nim zaginął⁸.



Adam Raczkowski
(ze zbiorów Klubu Pioniera)

Adam Raczkowski

Do miasta wiosną napłynęli nowi obywatele, w tym wielu artystów. Wśród nich na początku czerwca 1945 r. przyjechała grupa artystów poznańskich. Byli to: Adam Raczkowski z żoną Urszulą Wojtkowiak – tancerką, Bożena Puchalska – również tancerka oraz Leokadia Tarłowska – nauczycielka muzyki i pianistka.

W tym czasie świat aktorski skupiał się w mieszkaniu doktora Ludwika Ihnatowicza, który dzięki swojemu zawodowi za swoje usługi otrzymywał produkty żywnościowe. Pionierzy artyści żywili się u niego. Zaraz więc po przyjeździe do Gorzowa Adam Raczkowski wraz z

6 MLJD, Dział-Kultura i Sztuka, zarządzenie Pełnomocnika Rządu na miasto Gorzów, plakat, [VIII 1945].

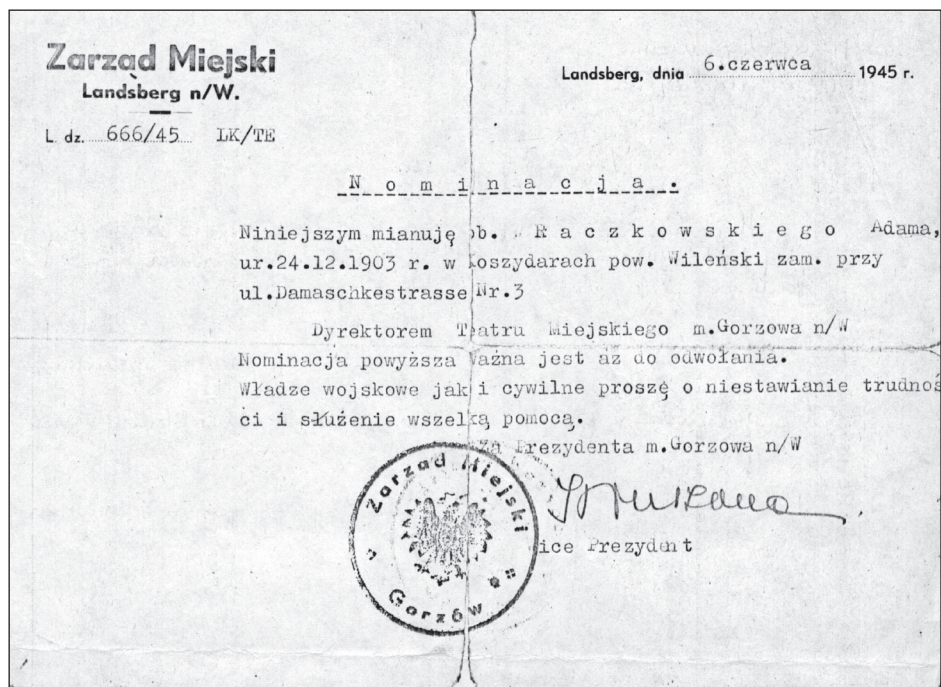
7 APG, SPG, sygn. 1037, s. 40, pismo Starostwa Powiatowego do Urzędu Wojewódzkiego, 26 XI 1945.

8 Na temat Zygmunta Obuchowicza zob. Dariusz A. Rymar, *Doktor Antoni Turuto (1887–1966) oraz doktor Zygmunt Obuchowicz domniemany Robert Salling (1898–?) i ich wybory*, *Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny*, 2011 nr 18, s. 305-369.

swoją grupą został wprowadzony do mieszkania doktora Ihnatowicza. Była tam już Maria Didur-Załuska, która wracając z obozu koncentracyjnego w Ravensbrück, zatrzymała się w Gorzowie. Była w złym stanie fizycznym, wymagała leczenia. Leczył ją lekarz Wyłkowyski. Po wyleczeniu przyłączyła się do artystów poznańskich.

Na Jednym z takich spotkań u doktora Ihnatowicza, zaproponowano Adamowi Raczkowskiemu zorganizowanie teatru miejskiego w Gorzowie. Miał ku temu wszelkie predyspozycje, o czym świadczy jego życiorys.

Urodził się 24 grudnia 1903 roku w Koszedary pow. Wilno. Konserwatorium Muzyczne ukończył w Warszawie u Różańskiego i Leliwy. W sezonie 1928/29 za dyrekcji Młynarskiego był pierwszym tenorem Opery Warszawskiej. Potem zaangażowany był w Operze Poznańskiej (do 1939 r.). Adam Raczkowski przyjął propozycję zorganizowania Teatru Miejskiego w Gorzowie. 7 czerwca 1945 r. zameldował się w Zarządzie Miejskim i zamieszkał przy ul. Żukowa 65a. Po rozmowie z wiceprezydentem Leonem Kruszoną otrzymał nominację datowaną na 6 czerwca 1945 r. 11 czerwca 1945 r. otrzymał dowód pracy, w którym zaznaczono, że jest zatrudniony w Zarządzie Miejskim jako dyrektor Teatru Miejskiego.



*Nominacja Adama Raczkowskiego na dyrektora Teatru w Gorzowie
(ze zbiorów Muzeum Lubuskiego im. Jana Dekerta)*

Raczkowski rozpoczął kompletowanie materiału nutowego i muzycznego. Znalazł zbiory nut, zawierające najslawniejsze symfonie, opery i operetki, łącznie z mało znaną u nas partyturą „Quo Vadis” Nowowiejskiego⁹. W pracy artystycznej zorga-

⁹ Archiwum Urzędu Miasta Gorzowa Wlkp., akta personalne A. Raczkowskiego.

nizował kilka koncertów w gmachu Teatru. Pierwszy koncert odbył się 10 czerwca 1945 r. pt.: „Polacy ułanom”. Jego wykonawcami byli: Adam Raczkowski – tenor, Maria Didur-Załużska – sopran, Urszula Wojtkowiak i Bożena Puchalska – balet. Dwóch Włochów grało na instrumentach muzycznych¹⁰.

Pracę Adama Raczkowskiego w Gorzowie przerwało pomyłkowe aresztowanie go we wrześniu 1945 r. Wywieziony do Poznania już nie wrócił do Gorzowa, choć pismem z 20 grudnia 1945 umorzono dochodzenie w jego sprawie. Leon Kruszona bronił Adama Raczkowskiego, wysyłając 18 września 1945 r. pismo do Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Gorzowie Wlkp. Treść pisma była następująca:

Ponieważ ob. Adam Raczkowski pracował w Zarządzie Miejskim jako dyrektor Teatru Miejskiego, pozwolę sobie na kilka słów opinii w związku z jego aresztowaniem.

Ob. Adam Raczkowski podjął się pracy przy uruchomieniu Teatru Miejskiego dnia 6 czerwca 1945 r. Pracował z zapałem i bezinteresownością, ponieważ nie było możliwości wypłacać pobory. Zorganizował zupełnie bezinteresownie kilka koncertów bezpłatnych dla ludności miasta. Zgromadził osobiście spośród ludności miasta materiał nutowy i muzyczny milionowej wartości, przekazując go miastu. Odszukał i zabezpieczył dla Miejskiej Straży Pożarnej kilkaset metrów węży gumowych o półmilionowej wartości. Na koniec stwierdzić muszę, że ww. swoim entuzjazmem pracy dla nowej demokratycznej Polski pomagał nam wiele w przetrwaniu ciężkich dni początkowego organizowania życia państwowego na terenie naszego miasta¹¹.

Adam Raczkowski odwiedził jeszcze Gorzów w styczniu roku 1946. Został wówczas zaproszony przez Związek byłych Więźniów Politycznych Oddział w Gorzowie Wlkp. na uroczystość opłatkową, która odbyła się w sali restauracji „Pod białym Orłem”. Tam w czyści artystycznej zaśpiewał kilka pieśni¹².

Profesor Ludwik Kacperski

Organizację życia muzycznego w mieście powierzył wiceprezydent miasta Leon Kruszona prof. Ludwikowi Kacperskiemu, znanemu już wówczas działaczowi muzycznemu na Ziemiach Zachodnich. Urodził się on 31 stycznia 1890 r. w Jeżewie, woj. warszawskie. W Warszawie ukończył średnią szkołę i seminarium muzyczne. Tam rozpoczął pracę zawodową w dziedzinie muzyki. Był nauczycielem muzyki w Gimnazjum im. Staszica w Warszawie. W lipcu 1945 r. delegowany przez Ministerstwo Kultury i Sztuki na Ziemię Zachodnie był już w Koszalinie, pełniąc funkcję Referenta Kultury i Sztuki. Tam poznał go Florian Kroenke, na jednym ze spotkań pełnomocników z Okręgu Zachodniopomorskiego i zaproponował mu przyjazd do Gorzowa (w ten sam sposób Florian Kroenke namówił Zbigniewa Cierkońskiego do podjęcia pracy w Gorzowie).

10 KMPG, Niepublikowane wspomnienia Władysława J. Ciesielskiego.

11 KPMG,teczka Adama Raczkowskiego, pismo Zarządu Miejskiego w Gorzowie 1234/45, 18 IX 1945.

12 „Ziemia Lubuska” nr 2 z 13 I 1946, s. 3.

Prof. Ludwik Kacperski przyjechał do Gorzowa na początku sierpnia 1945 r. Już 9 sierpnia otrzymał nominację na kierownika Szkoły Muzycznej i dyrygenta orkiestry symfonicznej. Aby nominację wcielić w życie, potrzebował profesjonalnych muzyków i instrumentów. O tym, jak pozyskiwał instrumenty, już pisałam wyżej. Trudniej było stworzyć zespół zawodowych muzyków i uzyskać materiał nutowy. Zarządzenie Zarządu Miejskiego o rejestrowaniu się wszystkich muzyków w Wydziale Kultury i Sztuki pozwoliło Kacperskiemu skorzystać z nazwisk zgłoszonych muzyków. Mając również upoważnienie ze Związku Zawodowego Muzyków Województwa Poznańskiego wydane 15 września 1945 r. na zorganizowanie Koła Miejskiego Związków Muzyków w Gorzowie, skupił chętnych zawodowców i 26 listopada 1945 r. powołał Związek Zawodowy Muzyków RP Oddział w Gorzowie n. W. Na mocy wspomnianego upoważnienia powierzono mu również ochronę praw muzyków i badanie programów publicznych występów¹³.

Wkrótce uzyskał też dla Związku siedzibę. Był to parter budynku przy ul. Łokietka 20a¹⁴. Wcześniej muzycy spotykali się w siedzibie PPS przy ul. Łokietka 6.

5 listopada 1945 zwołano Walne Zebranie Muzyków, na którym powołano orkiestrę symfoniczną. W jej skład weszło 22 muzyków. Znaleźli się w niej m. in.: Ludwik Kacperski (dyrygent), Karol Gilauda (skrzypce), Anna Gilauda (śpiew), Henryk Gilauda (kontrabas), Adam Gronowski, Jan Jurasik, Leon Maliszewski, Edmund Krzymowski, Ryszard Krzymowski, Władysław Krzymowski, Mieczysław Niewiadomski, Otylia Rutkowska, Romuald Rutkowski, Alfred Kulewicz, Konstanty Kubiatowicz, Zdzisław Pawlak, Kazimierz Wolarczyk, Jan Godlewski, Tadeusz Wawrzyniak¹⁵.

6 grudnia prof. Kacperski skierował do Ministerstwa Kultury i Sztuki, Ministerstwa Ziem Odzyskanych i innych instytucji memoriał, w którym informował o utworzeniu orkiestry oraz zwracał się o udzielenie pomocy finansowej.

Koncert inauguracyjny odbył się 2 grudnia 1945 r. w Teatrze Miejskim przy wypełnionej po brzegi sali.

Program tego koncertu przedstawiał się następująco:

1. Wprowadzenie – prof. L. Kacperski
2. „Wołga” – pieśni i tańce ludu rosyjskiego
3. Tańce rosyjskie – tańczyły siostry Zelwietrówny
4. Utwory wiolonczelowe w wykonaniu Zygmunta Obuchowicza
5. „Dziadek” – polka na klarncie w wykonaniu Kazimierza Kubiatowicza
6. Polonez koncertowy Wieniawskiego; melodie cygańskie Sarasvatiego – na skrzypcach grał Romuald Rutkowski
7. Wiązanka melodii polskich¹⁶.

13 MLJD, Dział Kultury i Sztuka, upoważnienie wydane przez Związek Zawodowy Muzyków Województwa Poznańskiego, 15 IX 1945.

14 Tamże.

15 „Ziemia Lubuska” 1945 nr 9, s. 3; nr 10, s. 3.

16 „Ziemia Lubuska” 1945 nr 9, s. 3.

Zarząd Miejski
Gorzów n/W.

Gorzów n/W., dnia 9. sierpnia 1945


L. dz. P. 327/45 Gr./Gn. 2m. 9. VII 1965

. N o m i n a c j a .

Niniejszym mianuje
ob. K a c p e r s k i e g o Ludwika, ur. 31.1.1897
w Jezewie, woj. warszawskie, kierownikiem Szkoły Mu-
zycznej oraz dyrygentem Orkiestry Symfonicznej.

Uprasza się władze cywilne i wojskowe o nie stawianie
żadnych trudności w czasie urzędowania.

Za Prezydenta m. Gorzowa
[Signature]
Kier. Biura Personaln.



Zarząd Zawodowy Muzyków
Województwa Poznańskiego

Poznań, dnia 15 września 1945.


L. dz. 181/45

U p o w a ż n i e n i e .

Upoważniamy ob. Ludwika Kasperskiego członka Związku Zaw. Muz. R.P.
/ okręg poznański nr. leg. 593 / do zorganizowania Koła Miejsco-
wego Zw. Muz. w Gorzowie i poruczamy mu ochronę praw muzyków i
badanie programów publicznych występów.

Upoważnienie wydane ob. Gilaudzie traci swą moc.

Za Zarząd Okr. Zw. Zaw. Muz. R.P.
/ - / ST. Kwaśnik
[Signature]



Nominacje Ludwika Kasperskiego (ze zbiorów Klubu Pioniera)

Drugi koncert orkiestry symfonicznej odbył się 30 grudnia. Grano muzykę rosyjską.

Trzeci koncert odbył się w styczniu 1946 r. Dochód przeznaczony był na cele Polskiej Partii Socjalistycznej.

Również pierwszą rocznicę zajęcia Gorzowa przez wojska radzieckie uświetnił koncert orkiestry symfonicznej prof. Kacperskiego.

W lutym 1946 r. orkiestra przerwała swe próby z powodu wyjazdu dziewięciu muzyków. Brak wynagrodzenia nie pozwolił im przez dłuższy czas być tylko społecznikami. Wielu muzyków przyjechało do Gorzowa z rodzinami, jednak z powodów materialnych musieli szukać swojej przyszłości gdzie indziej. Ludwik Kacperski przewidział to, śląc kilkakrotnie pisma do Wydziału Kultury o pomoc finansową. W tym czasie pozostali członkowie Orkiestry, czyli członkowie Związku Zawodowego Muzyków, zorganizowali dwa zebrania – 7 i 10 lutego 1946 r., skupiając się na organizacji życia muzycznego w mieście, mającego na celu utrzymanie właściwego poziomu nauczania muzyki. Utworzono Sekcję Pedagogiczną i Komisję Kwalifikacyjną, która potwierdzała poziom muzyczny nowo wstępujących muzyków. W skład komisji wchodził: L. Kacperski (przewodniczący), Jadwiga Dąbrowska (fortepian), Irena Wyrzykowska (śpiew), Karol Gilauda (skrzypce), Konstanty Kubiawicz (klarnet)¹⁷.

W marcu 1946 r. w siedzibie ZZ Muzyków przeprowadzany był remont, więc osłabła działalność organizacji. Dopiero w lipcu 1946 roku wznowiono działalność. 9 lipca 1946 r. na zebraniu członków przedyskutowano organizację imprez dochodowych, które pozwoliły utrzymać orkiestrę. Muzycy zaczęli koncertować w lokalach rozrywkowych: w cukierniach, restauracjach i na zabawach. Jednak właściciele lokali niechętnie angażowali zawodowych muzyków, woleli tańszych amatorów. Wobec tego ZZ Muzyków wystosował pismo do właścicieli lokali, aby bez wiedzy Związku nie angażowano żadnych orkiestr. Ustalono nawet z właścicielami lokali taryfę dla muzyków zawodowych. Również z muzyków zawodowych utworzono Sekcję Rozrywkową, która wykonywała koncerty na potrzeby miasta. Powstała Miejska Orkiestra Symfoniczna.

Miejska Orkiestra Symfoniczna

Podlegała Wydziałowi Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego¹⁸.

Jan Klimek, ówczesny Kierownik Wydziału Kultury i Sztuki Zarządu Miasta, miał opiekować się nowo powstałą orkiestrą. Jej dyrygentem został Mikołaj Dudarenko. Kim był pierwszy dyrygent nowej orkiestry?

Urodził się 3 maja 1902 roku w Wilnie. Tam w 1932 r. ukończył Konserwatorium Muzyczne ze specjalnością muzyka skrzypka i altowiolisty. Pracę rozpoczął w Polskim Radiu w Wilnie dalej w Operze Warszawskiej, potem znów w Teatrze

17 APG, Zarząd Miejski i Miejska Rada Narodowa w Gorzowie Wlkp. (dalej: ZMiMRN), sygn. 23, s. 94, Sprawozdanie Referatu Kultury i Sztuki za luty 1946.

18 Tamże.

Miejskim w Wilnie, jako kierownik muzyczny. Równocześnie uczył muzyki w Gimnazjum Zygmunta Augusta w Wilnie. W czasie okupacji zaangażował się w Filharmonii Litewskiej¹⁹.

Do Gorzowa przyjechał na początku lutego 1946 r. Zatrudniony został w Starostwie Powiatowym w Wydziale Kultury i Sztuki. Zaraz też zgłosił się do Związku Zawodowego Muzyków i otrzymał pierwszą propozycję zagrania jako skrzypek w najbliższym koncercie. W lipcu 1946 roku na Walnym Zebraniu Muzyków Ludwik Kacperski zaproponował Mikołajowi Dudarence kierownictwo Miejskiej Orkiestry Symfonicznej. Stanowisko to Mikołaj przyjął. W tym czasie zespół orkiestry liczył 9 osób. Było to stanowczo za mało, aby przygotować koncerty z prawdziwego zdarzenia. Nawiązał więc kontakt z wojskiem stacjonującym w Gorzowie z prośbą o 7 muzyków z orkiestry wojskowej i otrzymał ich. Działający już od 1945 r. soliści również wyrazili zgodę na udział w koncertach orkiestry. Pozyskał więc skrzypka Romualda Rutkowskiego, pianistkę Jadwigę Dąbrowską, solistkę Janinę Wyrzykowską. Przez cały czas zabiegał o dotację dla orkiestry. Będąc członkiem Miejskiej Rady Narodowej w Gorzowie, na każdym jej posiedzeniu ponawiał swoją prośbę, uzasadniając konsekwencjami, jakie czekają orkiestrę. Niestety, miasto nadal nie spełniało jego prośb, choć efekty pracy orkiestry były widoczne i doceniane przez społeczeństwo gorzowskie.

16 lipca 1946 orkiestra zagrała pierwszy koncert. Odbył się on w Teatrze Miejskim, zaś w programie były utwory Mozarta, Szuberta, Beethovena, Moniuszki oraz innych kompozytorów. Koncert powtórzono 21 lipca 1946 w Domu Oficerskim przy ul. Drzymały²⁰.

Na 3. rocznicę „wyzwolenia miasta” – jak wówczas mówiono – Orkiestra Miejska wraz z nauczycielami Szkoły Muzycznej przygotowała koncert w wykonaniu: Mikołaja Dudarenki (grał na skrzypkach utwory Różyckiego, Czajkowskiego i Rimskiego-Korsakowa); Jadwigi Dąbrowskiej – wykonała dwa utwory Chopina; Janiny Wyrzykowskiej – śpiewaczki i całej orkiestry.

W sumie od lutego 1946 do czerwca 1948 16-osobowa Miejska Orkiestra Symfoniczna wykonała 4 koncerty „muzyki świeckiej”, 2 koncerty „muzyki religijnej” z udziałem chóru kościelnego. Zespół kameralny uczestniczył w 6-ciu audycjach szkolnych z prelekcjami. We wszystkich koncertach uczestniczyli soliści: prof. Janina Wyrzykowska – śpiew; prof. Jadwiga Dąbrowska – fortepian; mecenas Teofil Husz – śpiew, sędzia Jan Szulc – śpiew i Romuald Rutkowski – skrzypce²¹.

Wśród solistów na szczególne wyróżnienie zasługą takie nazwiska, jak:

Janina Wyrzykowska, ur. 30 VIII 1904 r. w Kownie. Państwowe Konserwatorium Muzyczne ukończyła w Poznaniu w 1936 r. ze specjalnością śpiew solowy i emisja głosu. Do Gorzowa przyjechała w 1945 r. z mężem, który podjął pracę w Lasach Państwowych. Zarejestrowana w Zw. Zaw. Muzyków pełniła funkcję sekretarza do 1950 r. Jako solistka brała udział we wszystkich koncertach Orkiestry Symfonicznej i różnych akademiach okolicznościowych. Od chwili otwarcia Szkoły Muzycznej,

19 APG, SPG, sygn. 1038, s. 5, ankieta personalna Mikołaja Dudarenki, 30 III 1946.

20 APG, ZMiMRN, sygn. 24, s. 8, Sprawozdanie Referatu Kultury i Sztuki za lipiec 1946.

21 KPMG, list Mikołaja Dudarenki do Władysława J. Ciesielskiego, 9 V 1978.

czyli od 1 IV 1946 r., zaangażowana została jako nauczyciel śpiewu solowego i gry na fortepianie. W 1955 roku przeniosła się do Szczecina, gdzie podjęła pracę w Państwowej Szkole Muzycznej II stopnia, ucząc nadal śpiewu solowego i emisji głosu.

Ciekawą biografię miała Jadwiga Dąbrowska. Urodziła się 1 XI 1901 r. w Wilnie, miała pochodzenie inteligenckie. Od szóstego roku życia uczono ją muzyki. Na pensjach w Warszawie i Lwowie przerabiała program gimnazjalny, ze szczególnym naciskiem na języki obce i muzykę. W latach 1915–1918 przebywała na studiach lingwistycznych w szwajcarskim Fryburgu, gdzie też z wyróżnieniem skończyła wyższe studia muzyczne w klasie fortepianu. W 1919 r. powróciła do kraju i we Lwowie, przebywając w internacie SS urszulanek uzupełniła znajomość języka polskiego. Równocześnie uczyła tam języka francuskiego i muzyki. Po powrocie do Wilna podjęła pracę w Gimnazjum SS Nazaretanek jako nauczycielka języków obcych i muzyki. W 1922 roku wyszła za mąż i zamieszkała w Warszawie, podejmując prace w różnych instytucjach, zgodnie ze swoimi kwalifikacjami, np. w Misji Amerykańskiej, w Biurze Podróży Fracopol czy w Amerykańskiej Linii Żeglujowej w Gdyni. Uczyła w gimnazjum żeńskim w Warszawie na Koszykowej, równocześnie udzielała prywatnych lekcji muzyki i języków obcych. Również w czasie okupacji utrzymywała się z udzielania nauki muzyki i języków obcych. Po powstaniu warszawskim wróciła z tułaczki i przez 1945 rok pracowała w Polskim Radiu w Warszawie. W 1953 roku przeniosła się do Szczecina, w którym została zatrudniona w Konsulacie Brytyjskim jako angielska sekretarka-tłumaczka. Nadal udzielała lekcji muzyki. Od 1954 roku na stałe zamieszkała w Witnicy. Do Gorzowa przyjeżdżała ze Szczecina a potem z Witnicy na zaproszenie kierowników Orkiestry Symfonicznej. Od 1954 roku pracowała już w Państwowej Szkole Muzycznej w Gorzowie oraz w Społecznym Ognisku Artystycznym, ucząc gry na fortepianie i wychowania muzycznego. Zmarła w 1969 roku, pochowana jest na cmentarzu komunalnym w Gorzowie Wlkp.²²

Starania Mikołaja Dudarenki o finansowanie orkiestry nie zostały zaakceptowane przez Zarząd Miejski. Zniechęcony Dudarenko opuścił Gorzów. W czerwcu 1948 r. wyjechał do Szczecina, gdzie podjął pracę w Państwowej Średniej Szkole Muzycznej. Pałeczkę dyrygenta przejął po nim Józef Rezler.

Józef Rezler urodził się 9 czerwca 1915 r. w Zduńskiej Woli w rodzinie rzemieślniczej. W Łodzi pobierał prywatne lekcje gry na skrzypcach. W 1956 roku uzyskał dyplom Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Sopocie jako skrzypek altowioliści, koncertmistrz solista i kameralista.

Do Gorzowa przyjechał w 1946 roku, podejmując pracę w Państwowej Centrali Drzewnej „Paged”, w charakterze starszego referenta, gdzie pracował do 1950 roku.

Trzeba znów przypomnieć, że praca w orkiestrze czy w Związku Zawodowym Muzyków była pracą społeczną. Muzycy musieli dorabiać, szczególnie ci którzy mieli na utrzymaniu rodzinę. Zaraz po przyjeździe do Gorzowa zapisał się do Związku Zawodowego Muzyków, którego w latach 1947–1950 r. był przewodniczącym. W godzinach popołudniowych (w latach 1947–1950) zaangażowany został w Szkole Muzycznej jako nauczyciel gry na skrzypcach.

22 KPMG, kwestionariusz osobowy Jadwigi Dąbrowskiej.

Przejęta przez niego orkiestra nadal w liczbie 16 osób podjęła współpracę z Komitetem Koordynacyjnym Imprez Kulturalno-Oświatowych. Komitet ten powstał w październiku 1947 r. z inicjatywy Komitetu Powiatowego PPR i Zarządu Miejskiego²³. Jak sama nazwa wskazuje, jego zadaniem było koordynowanie i urządzanie imprez kulturalno-oświatowych oraz propagandowych. W skład Komitetu wchodził przedstawiciele władz partii politycznych, organizacji, zakładów pracy i Referatu Kultury i Sztuki Zarządu Miasta, przy którym mieścił się jego sekretariat. Pierwszym prezesem Komitetu był Władysław Ciesielski a sekretarzem Janina Jaczewska, która w Komitecie reprezentowała Powiatowy Zarząd Samopomocy Chłopskiej. Wiceprezesem był Edmund Ślusarek, były prezes Związku Zawodowego Kolejarzy, a od 1949 roku do końca działalności Komitetu, czyli do 1951 roku – był prezesem. Józef Rezler był członkiem Komisji Rewizyjnej Komitetu. Przy udziale orkiestry symfonicznej Komitet w pierwszych miesiącach swej działalności, zorganizował w parkach miejskich 8 bezpłatnych koncertów. Działalność rozwinął po 1948 roku, kiedy to Aleksander Gąssowski – dyrektor Teatru Miejskiego opuścił Gorzów, z podobnych powodów co Mikołaj Dudarenko – brak finansów na utrzymanie aktorów.

Od września 1948 roku Teatr Ziemi Lubuskiej (taką miał wówczas nazwę) przeszedł pod opiekę Teatru Polskiego w Poznaniu. Teatr ten zmontował specjalną objazdową grupę aktorów dla Ziemi Lubuskiej z siedzibą w Gorzowie Wlkp. Kierownictwo artystyczne filii gorzowskiej powierzono aktorowi i reżyserowi wileńskiemu – Franciszkowi Rychłowskiemu, a sprawy administracyjne prowadził Bolesław Rośniński. W pierwszych trzech miesiącach sezonu 1948/49 przygotowano 3 sztuki. Potem była 5-miesięczna przerwa, wypełniana przez teatry amatorskie. Od kwietnia do maja 1949 r. znów przygotowano 3 sztuki. Czasem przyjeżdżały do Gorzowa obce teatry, ale o tak niskim poziomie, że władze miejskie od września 1949 r. rozwiązały umowę z teatrem poznańskim. Sprawy artystyczne przejął całkowicie Komitet Koordynacyjny.

Początkowo działał on samodzielnie z pomocą Zarządu Miejskiego, Miejskiej Rady Narodowej i Powiatowej Rady Związków Zawodowych. Po rozwiązaniu umowy Zarządu Miejskiego z Teatrem Polskim Komitet pismem z 1 IX 1949 r. prosił prezydenta o oddanie w administrację gmachu Teatru Miejskiego. Prezydent Zygfryd Kujawski dał odpowiedź pozytywną, komunikując, że uchwałą Zarządu Miejskiego z 2 IX 1949 r. oddaje z dniem 9 września Komitetowi w bezpłatne użytkowanie gmach teatru wraz z całym inwentarzem ruchomym aż do przejęcia teatru przez państwo. Zobowiązał się również do dokonania niezbędnego remontu teatru. W pozyskanym teatrze grały swoje sztuki teatry amatorskie, m. in. zespół teatralny Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, prężnie działający teatrzyk ze świetlicy Zakładów Mechanicznych, Teatr „Młodego Widza”. W teatrze w listopadzie 1949 r. zorganizował Komitet „Wieczór arii i pieśni” z udziałem Wyższej Szkoły Operowej w Poznaniu. W grudniu 1948 r. dwukrotnie koncertował tu zespół orkiestry Zw. Zaw. Pracowników Państwowych. Tu odbywały się wszystkie obchody państwowe i regionalne. 19 czerwca 1949 r. w świetlicy Zakładów Mechanicznych artyści scen poznańskich dali przedstawienie pt. „Do humoru do wyboru”. Tu Państwowy Teatr Polski z Poznania

23 Tamże, niepublikowane wspomnienia Władysława Ciesielskiego.

aczny Komitet Impre-
 RALNO-OŚWIATOWYCH
 Gorzowie Wlkp.
 at: Zarząd Miejski pokój 51.

Gorzów Wlkp., dnia 1 września 1949r.

R.S. 35/12/49.

Do
 Ob. Prezydenta m. Gorzowa Wlkp.
w m i e j s c u

Dość długi okres bezczynności i nieprzejawiania żadnej działalności artystycznej przez Teatr Ziemi Lubuskiej w Gorzowie - filii Państwowego Teatru Polskiego w Poznaniu - odbiły się bardzo ujemnie na życiu kulturalnym mieszkańców naszego miasta.

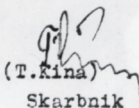
Z punktu widzenia Komitetu a zapewne i ob. Prezydenta, stan ten winien ulec radykalnej zmianie.

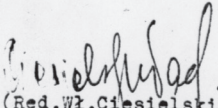
Pragnąc ożywić życie teatralne w mieście - tej tak ważnej dziedziny kulturalnej w obecnym ustroju naszego Państwa - Koordynacyjny Społeczny Komitet Imprez Kulturalno-Oświatowych zgłasza gotowość wznowienia działalności Teatru.

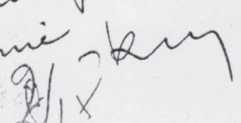
W związku z tym Komitet proponuje oddanie mu w administrację na odpowiednich warunkach gmachu Teatru Miejskiego aż do czasu ewentualnego jego upaństwowienia.

Ze względu na pilność omawianej sprawy - Komitet oczekuje łaskawej szybkiej odpowiedzi oraz przedłożenia warunków na jakich mogła by być zawarta formalna umowa.

Za Prezydium:


 (T. Kina)
 Skarbnik


 (Red. Wł. Ciesielski)
 Przewodniczący.

S.
Sprawy zawiązywane w formie
nowy warunki przekazania
w miast. Krasnowie


Pismo Społecznego Komitetu Imprez Kulturalno-Oświatowych
 (ze zbiorów Klubu Pioniera)

odegrał sztukę Włodzimierza Perzyńskiego pt: „Szczęście Frania”. W tej świetlicy koncertował 60-osobowy chór męski „Arton” pod batutą W. Dorożały. Z inicjatywy Komitetu i Zw. Zaw. Pracowników Leśnych 7 lipca 1949 r. w hali warsztatów „Page-du” odbył się koncert muzyki popularnej z cyklu: „Dla świata pracy” pod dyrekcją

Józefa Rezlera. 11 VIII 1949 r. również z cyklu: „Dla świata pracy” – w Teatrze Miejskim Józef Rezler wraz ze swoją Orkiestrą Miejską przygotował koncert, na który złożyło się 11 utworów, z nieodłączną solistką – Janiną Wyrzykowską. 1 X 1949 r. Komitet Koordynacyjny w sali Zakładów Mechanicznych – urządził „Zabawę jesienną”. Orkiestra wystąpiła pod batutą J. Rezlera. 9 XI tegoż roku Komitet włączył się do obchodów Roku Chopinowskiego, organizując koncert chopinowski w auli Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym przy ul. Estkowskiego²⁴.

Również w tejże sali 31 XII 1949 r. odbyła się „Wielka noc sylwestrowa” – pod dyktando J. Rezlera. Dochód przeznaczony był na dożywianie dzieci.

Udział Józefa Rezlera w życiu kulturalnym miasta Gorzowa spotykamy jeszcze 18 marca 1950 roku – wtedy Komitet Koordynacyjny zorganizował w Teatrze Miejskie wieczór pieśni i muzyki lekkiej pt. „Najpiękniejsze melodie świata”. Wśród wielu artystów wystąpił jako skrzypek solista J. Rezler. Wielkim przedsięwzięciem było organizowanie przez Komitet festiwalu zespołów artystycznych miasta i powiatu gorzowskiego. Taki festiwal zorganizowano 7 V 1950 r. w ramach obchodu Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy. Swoją udział zgłosiło 45 zespołów z miasta i powiatu gorzowskiego. Komitet osiągnął to, co miał w założeniu, czyli zarejestrowanie działających zespołów, poznanie ich wartości artystycznych, wstępną eliminację zespołów o niskim poziomie artystycznym, wzajemne poznanie się uczestników i wymiana doświadczeń.

W 1951 r. Komitet Koordynacyjny zakończył swoją działalność. Orkiestra J. Rezlera przez kolejne dwa lata zachwycała swym urozmaiconym programem publiczność gorzowską, przyciągając melomanów na swe koncerty. Dochody ze sprzedaży biletów wstępu nie wystarczały na utrzymanie muzyków. Władze miejskie nadal nie finansowały orkiestry. To spowodowało, że muzycy przeszli do pracy w urzędach i przedsiębiorstwach.

Po wielu dyskusjach ludzi kultury powzięto decyzję, że Związek Zawodowy pracowników państwowych będzie finansował orkiestrę. Część muzyków powróciła do dawnego zespołu, część uzupełniono nowymi muzykami. Dyrygent zmobilizował zespół do pracy z nadzieją na lepszą egzystencję. Zespół występował także poza Gorzowem, wiemy o koncertach w Poznaniu, Warszawie i Międzyzdrojach.

W 1950 roku Zw. Zaw. Prac. Państwowych oznajmił, że brak mu funduszy na dalszą opiekę nad orkiestrą. Groziła jej likwidacja. I znów zaczęła się dyskusja na temat jej dalszych losów. Do dyskusji włączyła się prasa. W „Głosie Wielkopolskim” z 28 VIII 1950 r., ukazał się artykuł pt. „Problem łatwy do rozwiązania. Należy zapobiec likwidacji popularnej orkiestry gorzowskiej”. Autor artykułu – K. Czołpiński sugeruje w nim (jak wielu innych przed nim dyrygentów), że miasto powinno otoczyć opieką orkiestrę. Ale przedtem przeprowadzić selekcje wśród członków zespołu, dobrać nowych, wykwalifikowanych muzyków i stworzyć nową orkiestrę, która miałaby zapewnioną egzystencję i rozwój. Podkreślał również, że z taką inicjatywą winna wystąpić MRN w Gorzowie, a Wydział Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze winien to finansować. Tak się jednak nie stało.

24 APG, ZMiMRN, sygn. 73 (zbiór plakatów).

Józef Rezler w 1951 r. pracujący dotąd w Państwowej Szkole Muzycznej w Gorzowie i społecznie jako dyrygent orkiestry opuścił Gorzów. Wyjechał do Bydgoszczy, gdzie podjął pracę w Polskim Radiu jako skrzypek solista. Potem również pracował w Państwowej Filharmonii Pomorskiej jako koncertmistrz, równocześnie jako pedagog w Państwowym Liceum Muzycznym.

W roku 1960 Józef Rezler był w Gorzowie na zaproszenie Muzeum. Jeszcze w 1969 ostatni raz prezentował swój kwartet smyczkowy w Gorzowie w ramach Gorzowskich Konfrontacji Muzycznych – organizowanych przez Towarzystwo Muzyczne im. H. Wieniawskiego Oddział w Gorzowie Wlkp.

Szkoła Muzyczna w Gorzowie Wlkp.

Dość skomplikowane były początki organizowania Szkoły Muzycznej. Odrębne szkoły muzyczne chciały mieć powiat i miasto. Powiat powierzył organizowanie szkoły Leokadii Tarłowskiej, nauczycielce muzyki, która przyjechała do Gorzowa z grupą artystów Poznańskich na początku czerwca 1945 r. Z ochotą zabrała się do realizacji powierzonej jej funkcji i już 22 lipca 1945 r. przy ul. Żelaznej 21a, nastąpiło oficjalne otwarcie szkoły. Uroczystość uświetniona została koncertem w wykonaniu Leokadii Tarłowskiej (fortepian i śpiew), Romualda Rutkowskiego (skrzypce) oraz Orkiestry Ziemi Gorzowskiej²⁵. Po tym szumnym otwarciu życie w szkole zamarło. Zaginął też słuch o L. Tarłowskiej.

Natomiast pojawiło się nowe nazwisko związane z organizowaniem Szkoły Muzycznej. Była to Stanisława Gładyszówna, która w ankiecie personalnej podawała, że urodziła się 20 XI 1905 r. w Poznaniu, tam ukończyła Konserwatorium Muzyczne, jako nauczycielka – pianistka. Do Gorzowa przybyła w sierpniu 1945 r. Od tegoż roku organizowała Szkołę Muzyczną w Gorzowie. W tej samej ankiecie podawała, że drugą Szkołę Muzyczną tworzył znany nam już Ludwik Kacperski. Tworzona przez nią Szkoła Muzyczna mieściła się w Domu Społecznym przy ul. Łokietka 24. Tam do otwarcia szkoły udzielała gry na pianinie²⁶.

Dom Społeczny w Gorzowie powstał w listopadzie 1945 r. przy ul. Łokietka 24, zajmując cały 3-piętrowy budynek. Była to instytucja kulturalno-oświatowa, stworzona przez Polski Związek Zachodni. Miała za zadanie krzewienie kultury, sztuki i oświaty. Oficjalne otwarcie Domu Społecznego odbyło się 28 IV 1946 r. W Domu Społecznym organizowano kursy dokształcające dla dorosłych, kursy repolonizacyjne. Tam mieściła się również świetlica, czytelnia, biblioteka i właśnie Szkoła Muzyczna. Dom Społeczny opiekował się również orkiestrą w Santoku, ukierunkowując ją na kapelę ludową.

O działalności Szkoły Muzycznej w Domu Społecznym w Gorzowie pisała jej pierwsza dyrektorka – Stanisława Gładyszówna. W sprawozdaniu datowanym na 16 IV 1946 r. informuje, że 25 III 1946 r. została otwarta Szkoła Muzyczna im. Feliksa

25 „Ziemia Gorzowska” nr 8 z 26 VIII 1945, s. 2.

26 KPMG, ankieta Stanisławy Gładyszówny.

Nowowiejskiego²⁷. Tam przyjmowane były zapisy, a od 1 IV 1946 r. odbywały się egzaminy wstępne do wszystkich klas. W skład Komisji Egzaminacyjnej wchodził: Otylia Rutkowska, Karol Gilauda i Stanisława Gładysz. Wśród nauczycieli zaangażowani byli: Stanisława Gładysz, która prowadziła klasę fortepianu, pomagała jej P. Tomaszewska, klasę skrzypiec powierzono Otylii Rutkowskiej i Karolowi Gilaudzie. Otylia Rutkowska uczyła również gry na wiolonczeli. Wykłady teoretyczne miały się rozpocząć od 1 V 1946 r. Była to Szkoła Muzyczna będąca w gestii Starostwa Powiatowego, o czym świadczy umowa zawarta 15 III 1946 r. pomiędzy Domem Społecznym a Starostwem Powiatowym. Wynika z niej, że Dom Społeczny zgodził się oddać na pół roku, tj. od 1 IV do 30 IV 1946 r., lokal obejmujący całe III piętro. Podane są również warunki, które Szkoła Muzyczna zobowiązuje się świadczyć na rzecz Domu Społecznego²⁸.

Szkoła miała krótki żywot. Już w maju 1946 nastąpiła jej likwidacja. W protokole zdawczo-odbiorczym z 23 V 1946 r. Starostwo Powiatowe – reprezentowane przez Mikołaja Dudarenkę i Edmundę Zjawińską (pracownicy Referatu Kultury i Sztuki Starostwa Powiatowego) przekazało Zarządowi Miejskiemu reprezentowanemu przez Stefana Paternowskiego (naczelnik Wydziału Społecznego) oraz Stefanię Jodko (kierownik Referatu Oświaty) przekazało ruchomości – ze szkoły przy ul. Łokietka 24 do Miejskiej Szkoły Muzycznej również przy ul. Estkowskiego. W tym protokole wymienione zostało całe wyposażenie tejże szkoły, w ilości 42 przedmiotów, w tym 5 pianin²⁹.

Drugim organizatorem Szkoły Muzycznej, zwanej szumnie Konserwatorium Muzycznym, był Ludwik Kacperski. On to 9 sierpnia 1945 r. otrzymał od Zarządu Miejskiego nominację na kierownika Szkoły Muzycznej oraz dyrygenta orkiestry symfonicznej. W październiku 1945 r. dał ogłoszenie w „Ziemi Lubuskiej”, że zapisy do klas: fortepianu, skrzypiec, wiolonczeli, kontrabas, instrumentów dętych i śpiewu solowego odbędą się od 17 do 25 października w Inspektoracie Szkolnym³⁰. Pewnie było dużo zgłoszeń, skoro Zarząd Miejski w swym sprawozdaniu za październik informował, że ilość zapisanych uczniów wyniosła kilkadziesiąt³¹.

W styczniu 1946 r. poinformowano, że Miejska Szkoła Muzyczna im F. Nowowiejskiego mieści się tymczasowo w gmachu Miejskiego Gimnazjum i Liceum przy ul. Estkowskiego. Egzaminy wstępne do tej szkoły rozpoczną się 2 IV 1946 r., nauka rozpocznie się 4 IV. Liczba zapisanych do szkoły wynosiła 95 uczniów. W lutym i marcu 1946 r. nadal egzaminowano zgłaszających i dopiero 5 kwietnia rozpoczęły się lekcje. Zapisanych uczniów było 163, a przeegzaminowanych i uczęszczających 111³².

Czyli powiatowa Szkoła Muzyczna otwarta została miesiąc wcześniej niż miejska. Zarząd Miejski w osobie Adama Gramsa – naczelnika Wydziału Ogólnego, czynił zarzut Ludwikowi Kacperskiemu, że tak długo organizował Miejską Szkołę

27 APG, SPG, sygn. 1048, s. 5-6, sprawozdanie dyrektora szkoły, 16 IV 1946.

28 APG, SPG, sygn. 1048, s. 10, protokół zdawczo-odbiorczy, 23 V 1946.

29 Tamże.

30 „Ziemia Lubuska” nr 2 z 13 X 1945, s. 3.

31 APG, ZMiMRN, sygn. 23, s. 139, Sprawozdanie Referatu Oświaty, Kultury i Sztuki za marzec 1946.

32 Tamże.

Muzyczną, i dopuścił do tego, że wyprzedziła go Powiatowa Szkoła Muzyczna. Zarzucił L. Kacperskiemu nieróbstwo i lenistwo. Takie potraktowanie osoby L. Kacperskiego miało swój wyraz w piśmie skierowanym 24 II 1946 r. do wiceprezydenta Leona Kruszony. Z kolei Kacperski skarży się na potraktowanie go przez naczelnika Gramsa i opisuje trudności, jakie pojawiły się w trakcie organizowania szkoły³³.

Ludwik Kacperski wziął na siebie zorganizowanie Szkoły Muzycznej, Miejskiej Orkiestry Symfonicznej, Miejskiego Koła Związku Muzyków, ochronę praw muzyków i badanie programów publicznych występów. Do tego jeszcze od 1 IV 1946 do 30 lipca 1949 pracował jako nauczyciel śpiewu w Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym im. T. Kościuszki (obecne I LO). Tu prowadził chór szkolny, który urozmaicał wszelkie uroczystości szkolne. Wywiązywanie się z takich czasochłonnych obowiązków mogło powodować opóźnienia zorganizowania Miejskiej Szkoły Muzycznej.

W maju 1946 roku nastąpiło połączenie Miejskiej i Powiatowej Szkoły Muzycznej. Jej właścicielem był Zarząd Miasta. Pierwszym dyrektorem nowej szkoły została Stanisława Gładyszówna. Mieściła się pierwotnie w Gimnazjum i Liceum przy ul. Estkowskiego i dopiero po wstępnym remoncie przeniesiona została do budynku przy ul. Chrobrego 3 (gdzie wcześniej mieścił się Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego). Od samego początku nauczania w Szkole Muzycznej byli najwyżej kwalifikowani nauczyciele, których nazwiska poznaliśmy już wcześniej, czyli Janina Wyrzykowska, Jadwiga Dąbrowska, Otylia Rutkowska, Karol Gilauda, Józef Rezler, Mikołaj Dadarenko. Większość z nich opuszczała Gorzów z powodów złych warunków materialnych. Najwcześniej wyjechała Otylia Rutkowska wraz z synem Romualdem. Wyjechali do Australii, gdzie przez Czerwony Krzyż odnalazła męża, z którym się rozstała w pierwszych dniach wojny. Potem wyjechała rodzina Gilaudów.

O szkołach muzycznych w Gorzowie po 1945 r. pisze Mikołaj Dudarenko, dyrygent Miejskiej Orkiestry Symfonicznej w latach 1946–1948. Podaje on, że po przyjeździe do Gorzowa w 1946 r. zastał już dwie szkoły muzyczne działające od drugiej połowy 1945 r. Jedna z nich mieściła się przy ul. Kos. Gdyńskich, której jedynym wykładowcą klasy fortepianu, skrzypiec i akordeonu była Otylia Rutkowska. Drugą szkołę prowadził Karol Gilauda wraz z rodziną³⁴. On sam był skrzypkiem, jego siostra Maria Gilauda pianistką, brat Adam kontrabasistą, a siostra (?) Anna śpiewaczką.

W latach pięćdziesiątych pojawiła się orkiestra szkoły muzycznej. Zapoczątkował ją w 1957 r. ówczesny dyrektor tejże Szkoły – Franciszek Czarnecki, który był równocześnie kierownikiem Wydziału Muzyki i Śpiewu w istniejącym później Studium Nauczycielskim.

Połączył on orkiestrę Państwowej Szkoły Muzycznej z orkiestrą Studium Nauczycielskiego. W Studium działał także liczny chór, który często występował na uroczystościach państwowych i miejskich.

Po dwóch latach dyrektorowania szkole muzycznej – F. Czarnecki zrezygnował na rzecz pracy w Studium Nauczycielskim. Nową orkiestrę zmontował w 1964 r. na-

33 MLJD, Dział kultura i sztuka, list Ludwika Kacperskiego do wiceprezydenta Leona Kruszony, 24 II 1946 (kopia w posiadaniu autorki).

34 KPMG, list Mikołaja Dudarenki, 23 IV 1978, odpis.

stępnym dyrektorem Szkoły Muzycznej – Kazimierz Kamiński. Ale powrót Franciszka Czarneckiego na dyrektora szkoły muzycznej w 1969 r. dał dopiero właściwy poziom orkiestrze. Nastąpiły najlepsze lata.

Organizacja życia muzycznego przez Starostwo Powiatowe

Zadania starostw woj. poznańskiego w zakresie kultury określone zostały w specjalnej instrukcji przez Urząd Wojewódzki Poznański. Oprócz ratowania i ochrony dóbr i zabytków kultury miały organizować polskie życie kulturalne, które przywróciłoby polskość danej okolicy. W związku z tym referaty Kultury i Sztuki miały za zadanie prowadzić rejestrację artystów, literatów, muzyków, plastyków, wciągając ich do pracy i otaczać opieką³⁵.

Pracę w Referacie Kultury i Sztuki Starostwa Powiatowego Gorzowskiego pełniła już od 23 IV 1945 r. Maria Rechberg. Posiadała średnie wykształcenie, ukończyła Gimnazjum Tritonowej w Kijowie. Od 25 V 1945 r. do pracy w tymże Referacie dołączyła Janina Jaczewska (miała wykształcenie wyższe niepełne). Wraciała ona z Niemiec z obozu z siostrą Anielą. O pozostaniu w Gorzowie poprosił je starosta Florian Kroenke. Od września 1945 r. stanowisko kierownika Referatu Kultury i Sztuki Starostwa Powiatowego powierzono Ziemowitowi Szumanowi – artyście plastykowi po Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. To była kompetentna obsada i rozwój kultury tak w mieście jak i w powiecie gorzowskim, wiele im zawdzięcza. Każda z tych osób ma bogatą biografię w działalności kulturalnej Ziemi Zachodnich.

W planach pracy Referatu Kultury i Sztuki Starostwa na rok 1946/1947 ujęto zorganizowanie orkiestry symfonicznej³⁶.

Ale jako samodzielna orkiestra powiatowa nie powstała, jej muzycy wchodzili w skład Miejskiej Orkiestry. We wrześniu 1945 r. Starostwo Powiatowe wydało apel do wszystkich miasteczek i wsi pow. gorzowskiego o zgłaszanie się osób, które mogą zorganizować orkiestry regionalne. Odezwało się kilku muzyków. Wśród nich był Tomasz Brudło, który deklarował stworzenie regionalnego zespołu grającego muzykę ludową, pod warunkiem że zostanie mu przyznane wolne gospodarstwo rolne, które umożliwi mu osiedlenie się. Również w listopadzie 1945 r. zgłosił chęć osiedlenia się w powiecie gorzowskim Wawrzyn Domagała. Zapowiadał zorganizowanie zespołu dudziarzy i kobziarzy. Starostwo deklarowało dla nich gospodarstwa³⁷.

Na rzecz Starostwa działał również Ludwik Kacperski. 29 IX 1945 r. otrzymał on upoważnienie do kwalifikowania i zabezpieczania instrumentów muzycznych na terenie powiatu gorzowskiego. Instrumenty te przekazywane były później do powstających świetlic. Z dalszych sprawozdań Referatu Kultury i Sztuki nie wynika, czy zgłaszane kapele faktycznie powstawały. Od roku 1947 nastąpił rozkwit świetlic. Powstawały masowo. Duży udział w ich tworzeniu miały Związki Samopomocy Chłopskiej i Związki Młodzieży Polskiej. W Brzozowcu działała prężnie świetlica

35 APG, SPG, sygn. 67, s. 78, Instrukcja dla referatów powiatowych kultury i sztuki, [1945].

36 Tamże.

37 APG, SPG, sygn. 1037, s. 12, pismo Pełnomocnika Rządu na Obwód Gorzów, 6 XI 1945.

prowadzona przez Eugeniusza Wodczickę, który już w grudniu 1946 roku zorganizował chór szkolny i orkiestrę ludową. W Deszcznie w 1948 też była już kapela ludowa. Głośno było tylko o prężnie działającej kapeli z Santoka, która cieszyła się uznaniem i zbierała nagrody we wszystkich ówczesnych konkursach. Janina Jaczewska w swych notatkach pisze o niej, że od 1945 r. do 1948 r. była jedyną orkiestrą ludową, udzielającą się społecznie. Rozpadła się po wyjeździe Henryka Zielińskiego – wójta Santoka³⁸.

We wszystkich sprawozdaniach Referatu Kultury i Sztuki Starostwa Powiatowego napotykaemy na obszernie opisy działalności świetlic. Wynika z nich, że najczęściej spotykaną formą ich działalności były zespoły teatralne, chóry lub zespoły taneczne. O kapelach ludowych wspomniano tylko w trzech miejscowościach.

Orkiestry dęte

Nim zorganizowano orkiestry symfoniczne, na terenie miasta i powiatu gorzowskiego działały już dwie orkiestry dęte: wojskowa i kolejowa. Potwierdza to sprawozdanie Referatu Kultury i Sztuki Starostwa Powiatowego za 1947 r.³⁹

One pierwsze uświetniały ważniejsze uroczystości naszego miasta. Np. orkiestra wojskowa stacjonująca w Gorzowie towarzyszyła uroczystości otwarcia Pierwszej Publicznej Szkoły Powszechnej im. Marii Konopnickiej⁴⁰.

Orkiestra 4. Łużyckiego Pułku Saperów była obecna na uroczystościach I Dożynek Ziemi Lubuskiej. Już w pierwszym dniu, czyli 8 września, dała poranek muzyczny na placu kościoła katedralnego. Później przygrywała na dworcu kolejowym Gorzów-Zamoście, witając gości przyjeżdżających z Poznania i towarzyszyła otwarciu Muzeum Ziemi Lubuskiej. Wieczorem grała na gali w teatrze.

W drugim dniu dożynek orkiestra witała wojewodę przed katedrą, potem w Gliniku przygrywała w czasie defilady korowodów dożynkowych. Tego samego dnia w czasie poświęcenia kamienia węgielnego pod Pomnik Wolności zakończyła uroczystość hymnem narodowym. Umiała swoją grą uroczystości w Santoku na przemian z miejscową orkiestrą santocką⁴¹.

W roku 1947 w dniu 11 kwietnia orkiestra pułku saperów koncertowała na rzecz powodzian, a w listopadzie tegoż roku na rzecz Akcji Pomocy Zimowej. Była współorganizatorem akademii zorganizowanej w 3. rocznicę zajęcia Gorzowa Wlkp. przez wojska radzieckie. Przygrywała także na zabawach ludowych.

Orkiestrę 4. Pułku Saperów gorzowianie darzyli wielką sympatią, warto przypomnieć, że z nią współpracował Mikołaj Dudarenko, a w tej orkiestrze grali profesjonalści. Władze miasta były wdzięczne dowódcy garnizonu płk. inż. Ozierańskiemu, za współpracę nie tylko w dziedzinie rozwoju życia kulturalnego, ale również

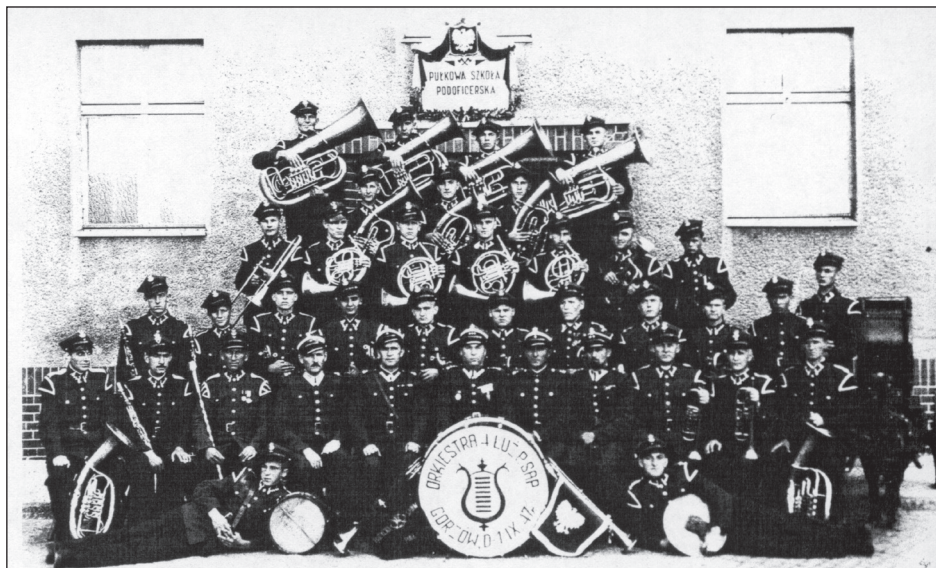
38 KPMG, Janina Jaczewska, *Najruchliwsze ośrodki kulturalne powiatu gorzowskiego w pierwszym pięcioleciu 1945–1950*, maszynopis.

39 APG, SPG, sygn. 75, s. 33, Sprawozdanie Referatu Kultury i Sztuki za okres od 1 VII do 15 VII 1946,

40 Roman Ulatowski, *Jak zabłysnął kaganek oświaty*, w: *Wiosna na rumowisku*, dz. cyt., s. 121–122.

41 Program I Dożynek Ziemi Lubuskiej (w posiadaniu autorki).

we wszystkich akcjach społecznych. Płk. Ozierański bywał honorowym gościem na wszystkich ważniejszych uroczystościach organizowanych przez miasto.



Orkiestra dęta 4. Pułku Saperów (ze zbiorów Klubu Pioniera)

Wśród wojskowych orkiestr dętych spotykamy także orkiestrę 12. Kołobrzieskiego Pułku Piechoty, która działała do 1953 r. Na przemian z orkiestrą 4. Łużyckiego Pułku Saperów występowała w różnych uroczystościach, potem już wypełniała ważniejsze uroczystości wspólnie z orkiestrą kolejarską, bowiem Longin Kasza (pierwszy dyrygent) prowadził swoją 38-osobową orkiestrę tylko do 1950 roku. Ale to nie koniec z kapelmistrzami wojskowymi. Np. w jednym z zaproszeń z tamtego czasu czytamy, że 11 XI 1945 odbędzie się wieczór towarzyski. Do tańca miała na nim przygrywać orkiestra pod dyрекcją kapelmistrza Z. Pawlaka. Wieczór ten urzędzało kolegium redakcyjne „Ziemi Lubuskiej” w Gorzowie. W innej znów notatce prasowej podano, że Józef Pazderka – kapelmistrz orkiestry wojskowej, przygrywał 11 sierpnia 1949 r. na Zawarcu z okazji cyklu „Dla świata pracy”. O tych dwóch wyżej podanych kapelmistrzach wojskowych nic więcej nie wiadomo.

Orkiestra dęta PKP

Była pierwszą orkiestrą dętą na terenie Gorzowa. Głównym inicjatorem jej utworzenia był Edmund Ślusarek. Przyjechał do Gorzowa 14 III 1945 r. z grupą kolejarzy z Poznania. Był majstrem w parowozowni. Urodził się 8 III 1913 r. w Hamburgu. Miał wykształcenie zawodowe i muzyczne. Już od 14 roku życia był członkiem chóru Związku Zawodowego Kolejarzy w Poznaniu, a w 5 lat później był sekretarzem tegoż chóru. W 1931 r. został prezesem zespołu muzycznego ZZK „Chopin”.

Po przyjeździe do Gorzowa skupił wokół siebie kilku amatorów i sympatyków muzyki, byli to m. in.: Feliks Słomczewski, Wincenty Matusiak – perkusista, Adam Piechocki – akordeonista, Kazimierz Szpaniak – puzonista, Stanisław Marciniak, Edmund Ślusarek – skrzypce, chór.

W maju 1945 r. w mieszkaniu Feliksa Słomczewskiego odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie orkiestry. Prezesem został Edmund Ślusarek a skarbnikiem Adam Piechocki. Tak jak we wszystkich tworzących się orkiestrach pierwszym zadaniem było zdobycie instrumentów muzycznych i pozyskanie muzyków. W uzyskaniu instrumentów pomogło miasto, a muzycy amatorzy chętnie zgłaszali swój udział do orkiestry. Już na przełomie maja i czerwca 1945 r. orkiestra dawała pierwsze występy. Przy orkiestrze Edmund Ślusarek założył chór męski, a w późniejszych latach i mieszany. Był jego dyrygentem. Orkiestra wyłoniła ze swoich muzyków orkiestrę salonową, która w różnych zabawach towarzyskich zarabiała na swe utrzymanie. Edmund Ślusarek był aktywnym działaczem w rozwoju kultury miasta, cenionym przez władze PKP jak i miejskie. Od 1950 r. pełnił funkcję prezesa Związków Zawodowych Kolejarzy w Gorzowie, był wiceprezesem Komitetu Koordynacyjnego ds. Kultury i Oświaty⁴².

Orkiestrą założoną przez niego początkowo dyrygował Edmund Grafka. Odnotowano, że 1 V 1946 r. orkiestra PKP brała udział w święcie. W czasie pochodu przygrywała maszerującym. 11 VIII 1949 r. orkiestra pod kierownictwem Edmunda Grafki w ramach Święta Pracy, przygrywała w Parku Miejskim przy ul. Kos. Gdyńskich⁴³.

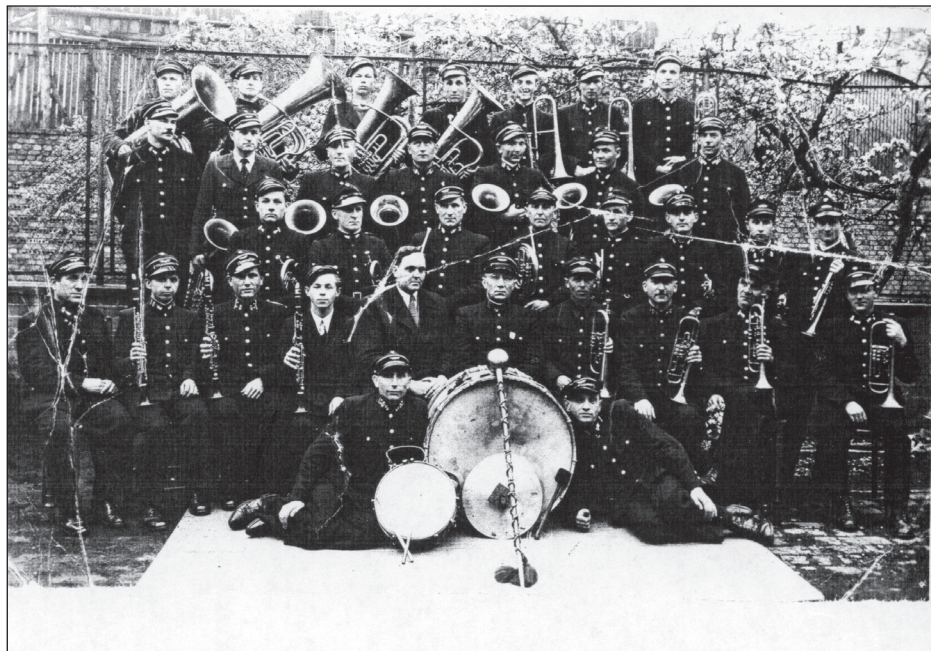
11 IX 1949 r. na Osiedlu Poznańskim zorganizowane zostały dożynki. W części artystycznej przygrywała orkiestra ZZK pod batutą E. Grafki. 1 X 1949 r. chór męski pod dyktando Edmunda Ślusarka uczestniczył w zabawie jesiennej organizowanej w sali Zakładów Mechanicznych, gdzie do tańca przygrywała Miejska Orkiestra pod batutą Józefa Rezlera. Cofając się do 1946 roku, należy podkreślić obchody Święta Morza. W tych uroczystościach uczestniczyły organizację młodzieżowe. Właśnie w czerwcu 1946 r. orkiestra PKP nad brzegiem Warty wykonała wiązanek pieśni.

Dyrygenci orkiestry PKP zmieniali się. Przez pewien czas dyrygentem był Kazimierz Szczepaniak, potem Franciszek Szajstek, wreszcie od 1953 roku Jan Pauter – z bogatym doświadczeniem w dziedzinie kierowania orkiestrami wojskowymi. Urodził się on 25 XII 1910 r. Elew w wojskowej orkiestrze 70 pp w Pleszewie (1928–1930). Następnie służył w KOP-ie Czortków (woj. tarnopolskie) w orkiestrze wojskowej jako kapelmistrz (do 1939 r.). W latach 1946–1953 r. ponownie dyrygował orkiestrą wojskową w Pleszewie. W tymże roku, z uwagi na zły stan zdrowia, zrezygnował ze służby wojskowej i objął orkiestrę w Domu Kultury Kolejarz w Gorzowie Wlkp. i prowadził ją do 1971 r. W międzyczasie prowadził też orkiestrę „Stilonu”. Jak w działalności poprzednich orkiestr występował na wszystkich uroczystościach państwowych i lokalnych, z tą różnicą że występy jego orkiestry nie ograniczały się do działalności lokalnej, lecz całego kraju. Orkiestra zdobyła wiele nagród rzeczowych w postaci instrumentów oraz nagród pieniężnych⁴⁴.

42 KPMG, Ankieta personalna Edmunda Ślusarka.

43 KPMG,teczka Szkoły Muzycznej.

44 KMMG, List Jana Pautera, bez daty [ok. 1978], kopia.



Orkiestra dęta kolejarzy, 1946 (ze zbiorów Klubu Pioniera)



Orkiestra dęta kolejarzy, 1950 (ze zbiorów Klubu Pioniera)

Orkiestra dęta PKP różniła się od innych orkiestr tym, że zorganizowała chór mieszany i męski, który występował razem z orkiestrą oraz balet dorosłych i młodzieżowy – tańców ludowych. Po odejściu Jana Pautera orkiestra PKP zawiesiła swoją działalność na kilka lat, by znów odrodzić się w latach osiemdziesiątych.

Podsumowując początki rozwoju życia muzycznego w Gorzowie, należy stwierdzić, że szedł on równocześnie z rozwojem innych dziedzin życia w mieście. I jak w innych dziedzinach – tworzyli go społecznicy i zawodowcy i to w warunkach bardzo niesprzyjających. Jedni te warunki przetrwali i pozostali tu na stałe, inni opuszczali miasto. Tak było z 9 muzykami, którzy w 1946 r. opuścili Gorzów, a orkiestra symfoniczna Ludwika Kacperskiego musiała przerwać swą działalność. Tak było w kolejnym działaniu orkiestr – Mikołaja Dudarenki czy Józefa Rezlera. Warunki finansowe przerywały pracę dyrygentów.

Z całego materiału archiwalnego z zaproszeń indywidualnych i notatek prasowych – wynika, że w latach 1945–1950 najbardziej aktywna była orkiestra symfoniczna Związku Zawodowego Muzyków, utworzona przez Ludwika Kacperskiego, potem znana jako Orkiestra Miejska.

Z orkiestr dętych oprócz orkiestry 4. Pułku Saperów Łużyckich, najaktywniejsza była orkiestra Związków Zawodowych Kolejarzy, z jej założycielem Edmundem Ślusarkiem, a w latach późniejszych z Janem Pauterem. A przecież życie muzyczne kształtowało oblicze miasta, nadając mu polskość. Muzycy mieli swój udział w przemianach społecznych i kulturalnych Ziem Zachodnich, dzięki im przyspieszyło to proces integracyjny tego obszaru z resztą kraju.